

W ostatnich dniach sporo mówi się o poświęceniu Aleandro Rosiego, aby pozyskać z Genoi Rodrigo Palacio. Zdaniem wielu mediów, Giallorossi mieliby oddać połowę karty prawego obrońcy. Aby zasięgnąć informacji z pierwszej ręki, portal *laroma24.it* skontaktował się z agentem gracza, Davide Lippim.

Połowa karty Rosiego, aby pozyskać Palacio. To możliwy scenariusz?

- Gracz podoba się Preziosiemu, to jest wiadome. Jest jednak zbyt wcześnie, aby mówić teraz o jakichkolwiek negocjacjach.

Roma i Genoa dały coś odczuć?

- Nie, nie słyszałem nic od nikogo. Nie ma żadnych spotkań zaplanowanych na najbliższe dni.

Jaka jest wola gracza? Chce zostać?

- Jest graczem Romy i chce zostać w zespole Giallorossich. Oczywiście, gdyby zadzwonili i coś zaproponowali, podeszlibyśmy do tematu. Jednak Rosi jest z Rzymu, gra w Romie i chce tu zostać. Poza tym absurdem byłoby myśleć, że gracz, który rozegrał 28 spotkań w drużynie Giallorossich chce odejść.

Wraz z przybyciem jakiegoś wielkiego bocznego obrońcy, Rosi rozważyłby odejście?

- Jest zbyt wcześnie o tym mówić, z "jeżeli" i "ale" nie możemy oceniać całości. Powtarzam: Rosi jest szczęśliwy w Romie i chce zostać.

Autor: abruzzi